



## WŁADZE ■ KONTAKTY

**Biurowisko KUP OIIB**, 85-030 Bydgoszcz,  
ul. B. Rumińskiego 6 (Dom Technika),  
tel. (52) 366 70 50, fax 366 70 59.,  
e-mail: kup@piib.org.pl  
www.kup.piib.org.pl

### Biurowisko Izby pracuje w godzinach:

Pon. 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>  
Wt. 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
Śr. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
Czw. 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>  
Pt. 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

### Przyjęcia interesantów w godzinach:

Wt. 10<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
Śr. 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
Czw. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**Biblioteka Techniczna** w Domu Technika  
w Bydgoszczy czynna dla członków Izby  
w dni powszednie, w godz. 11<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

### Punkty Informacyjne Izby:

86-300 **Grudziądz**, ul. J. Piłsudskiego 20,  
tel. (56) 46 101 70, fax 46 288 44  
88-100 **Inowrocław**, ul. Orłowska 48,  
tel./fax (52) 357 46 66  
87-100 **Toruń**, ul. Szeroka 34,  
tel. (56) 622 19 17, tel./fax 622 72 81  
87-800 **Włocławek**, Pl. Wolności 1,  
tel./fax (54) 232 62 50

### Punkt konsultacyjny Izby:

87-300 **Brodnica**, ul. Ogrodowa 12,  
tel. (56) 49 410 90

### Dyżury członków władz:

**Przewodniczący Rady**  
– poniedziałek, godz. 14<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

### **Zastępca Przewodniczącego Rady**

– poniedziałek, godz. 14<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

### **Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej**

– środa, godz. 15<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

### **Sekretarz Komisji Kwalifikacyjnej**

– wtorek, godz. 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

### **Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego**

– wtorek, godz. 15<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

### **Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej**

– środa, godz. 14<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

### **Sekretarz Rady**

– środa, godz. 15<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

### **Skarbnik Rady**

– co drugi wtorek, godz. 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

W siedzibie Izby i w punktach informacyjnych dostępne są do wglądu materiały dotyczące umów FIDIC oraz zeszyty „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” wydane przez Instytut Techniki Budowlanej. W biurze Izby można korzystać z komputerowego Serwisu Budowlanego oraz norm budowlanych.

Szanowne Koleżanki!  
Szanowni Koledzy!

Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Święta, to chwila, w której można choć trochę oddalić się od codziennych kłopotów, spotkać się z rodziną, poświęcić czas na przyjemności, na spotkania wolne od stresu i rozmowy o sprawach nie związanych z pracą zawodową. Tego życzę wszystkim członkom naszej Izby, zdając sobie sprawę, że ta zawodowa codzienność nie jest ostatnio radosna. Spadająca liczba zamówień na usługi budowane, dotkliwie odczuwane przez wielu Kolegów zatory płatnicze, niepewność budowlanego jutra, to nie są okoliczności pozwalające na dystans wobec dnia powszedniego. Myślę jednak, że warto się na tę chwilę świątecznego relaksu zdobyć, by potem z nową energią stawić czoła naszej kryzysowej rzeczywistości. Życzę Wam, aby zbliżające się święta tak właśnie wyglądały, abyście z większą pogodą mogli spojrzeć na powszednie wyzwania, bo – jak tradycja świąteczna uczy – każdy post się skończy i przyjdzie w końcu czas karnawału. Oby w każdym z domów zawitał i trwał jak najdłużej!

Wszystkiego najlepszego!

Przewodniczący Rady Okręgowej KUP OIIB  
Prof. dr hab. inż. ADAM POIDHORECKI

Zebrania przedjazdowe

# Musimy być bardziej widoczni

Przed nami kolejny, XII Zjazd Sprawozdawczy delegatów Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Poprzedziły go, jak zwykle, zebrania przedjazdowe, które służyły przede wszystkim „zebraniu myśli”, sformułowaniu najbardziej interesujących nasze środowisko inżynierów budowlanych problemów, dyskusjom i o kondycji budownictwa, i o stanie posiadania naszej organizacji samorządowej. O podsumowanie zebrań, w których sumiennie uczestniczyli przedstawiciele władz Izby, poprosiłem przewodniczącego Rady Okręgowej KUP OIIB, prof. dr. hab. inż. ADAMA PODHORECKIEGO.



■ Prof. Adam Podhorecki

Fot. T. Kozłowski

– **Panie Przewodniczący, o czym dyskutowano podczas tegorocznych zebrań przedjazdowych?**

**Prof. Adam Podhorecki:** – Każde z tych zebrań staraliśmy się poprzedzić wstępem, w którym my, jako przedstawiciele władz, chcieliśmy zorientować delegatów, co jest dziś najważniejsze w skali całej PIIB, jaka problematyka jest obecna na posiedzeniach Rady Krajowej, a następnie, o czym rozmawiamy w ramach Rady Okręgowej, jakie sprawy uznajemy za ważne i pilne w środowisku budowlanych naszego województwa. Podczas zebrań, w których uczestniczyłem osobiście, przedstawiałem kolegom delegatom z reguły właśnie tematykę zebrań Rady Krajowej i Okręgowej, opatrując tę informację własnym komentarzem.

– **Co w ostatnim roku było najbardziej dla nas interesujące?**

**AP:** – Na pewno czekające nas zmiany w Prawie budowlanym. Bez względu bo-

wiem na nazwę, jaką otrzyma nowa ustawa, czy to będzie Kodeks budowlany czy coś innego, ma to być akt prawny, który niejako podsumuje wszystkie nowelizacje, jakich dokonano w Prawie od jego ustanowienia w latach jeszcze 90. I – taką mamy wciąż nadzieję – będzie to nowe prawo, które w istotny sposób wpłynie na usprawnienie samego procesu budowlanego, bo dotychczasowe nowelizacje jakoś do tego nie doprowadziły.

Poważne konsekwencje dla naszego środowiska może mieć także jeden z projektów tzw. ustaw deregulacyjnych. Dziś już wiemy, że ustawodawcy dążą do likwidacji zawodu urbanisty, do zniesienia funkcji rzeczoznawcy budowlanego. Ale wiemy również, że trudno będzie o jakiś kompromis w przypadku ustawy deregulacyjnej, jeśli nie będziemy wiedzieć, jakie przepisy trafią do nowego Prawa budowlanego.

– **Jak odnieśli się do tych problemów legislacyjnych delegaci?**

**AP:** – Trudno się oprzeć wrażeniu, że te ogólnokrajowe zagadnienia jakoś mało interesowały uczestników zebrań. Dysku-

sje toczyły się przeważnie wokół obecnej kondycji budownictwa i wpływu tej kondycji na bieżącą sytuację na budowach i w firmach budowlanych. Delegaci są bardzo zaniepokojeni coraz większą skalą upadłości firm, wyraźnym ograniczaniem liczby inwestycji.

Równie niepokojące są dla delegatów liczne przypadki niewłaściwego doboru wykonawców poszczególnych inwestycji, a więc, krótko mówiąc, nieprawidłowego przebiegu przetargów na roboty budowlane. Często pojawiały się również wypowiedzi dotyczące dotkliwej dla naszego środowiska patologii w rozliczeniach za roboty. Brak tych pełnych rozliczeń, odwołujących się płatności ze strony inwestorów, to dziś jedna z głównych przyczyn upadków firm budowlanych.

Ta kryzysowa tematyka dominowała w czasie zebrań, niezależnie od tego, w jaki sposób poszczególni delegaci diagnozowali przyczyny upadłości firm czy sposoby ratowania się przed tymi groźnymi dla całej naszej gospodarki zjawiskami. Charakterystyczne dla tej



■ **Toruńscy delegaci zastanawiali się m.in., dlaczego tak często lekceważy się prawa autorskie projektantów**

Fot. T. Kozłowski

# i świadomi swego powołania

problematyki było np. wystąpienie jednego z delegatów we Włocławku, który wręcz powiedział, że chce się przed zebranymi kolegami i przedstawicielami Rady Okręgowej wyżalić, że już nie ma siły walczyć o należne mu za roboty pieniądze, a nikt jakoś nie chce zrozumieć, jak wiele on sam ma zobowiązań finansowych wobec pracowników, dostawców materiałów czy fiskusa. Po dłuższym monologu na temat swojej dramatycznej sytuacji, jakoś wyraźnie temu koledze ulżyło, bo wiedział, że nie jest w tej sytuacji odosobniony. W dalszej części zebrania zgłaszał ciekawe wnioski, w jaki sposób można by zapobiegać takim patologiom.

– **Mamy zatem wspólną świadomość zagrożeń dla środowiska budowlanych, a jak wygląda sytuacja organizacji samorządowej, na której czele Pan Profesor stoi?**

**AP:** – Mogę na ten temat powiedzieć na pewno, że jako Izba solidnie wykonujemy swoje statutowe obowiązki. Systematycznie przeprowadzamy procedury związane z przyznawaniem uprawnień budowlanych, a więc gromadzimy i weryfikujemy wnioski kandydatów, przeprowadzamy egzaminy, modyfikujemy zestawy pytań na egzaminy ustne, starając się coraz bardziej uwzględnić pytania otwarte, dotyczące konkretnych sytuacji, zdarzających się w trakcie projektowania i budowy. Pytania zamknięte, wymagające jedynie wykucia gotowych formuł i prawideł są w tym względzie mniej sensowne, bo nie dają nam możliwości zweryfikowania, czy dany kandydat rozumie właściwie zagadnienia, wynikające z procesu budowlanego. Pracujemy także nad tym, aby i skład komisji egzaminacyjnej był dobrany jak najlepiej, choć mam świadomość, że jest w tej materii jeszcze wiele do zrobienia.

Najtrudniejszym problemem, związanym z realizacją zadań statutowych jest nadal organizacja szkoleń w taki sposób, aby tematyka była najlepiej dopasowana do potrzeb członków Izby i aby

forma, dobór wykładowców również spełniał te oczekiwania. Jest przy tym prawdą nie do podważenia, że inżynier budowlany, podobnie jak przedstawiciele innych zawodów – architekci, lekarze, prawnicy itd., aby być dobrym w zawodzie, muszą być na bieżąco ze wszystkimi nowinkami, a postęp technologiczny w naszej branży jest niebywały. Rozwiązaniem są właśnie systematyczne szkolenia, które pozwalałyby nam na ciągłą aktualizację naszej wiedzy. Jednakże wielu czynnych zawodowo inżynierów jest tak uwikłanych w codzienne obowiązki, że nawet przy najszczęśliwszych chęciach, zwyczajnie nie wystarcza im czasu na udział w zajęciach szkoleniowych. Naprzeciw potrzebom tych kolegów wychodzimy z e-learningiem, a więc szkoleniami dostępnymi w internecie, z których można korzystać w dowolnie wybranym momencie. W tej chwili na stronie PIIB można korzystać już z siedmiu tematów. Podobnym ułatwieniem jest internetowy dostęp do norm. Oczywiście to nie oznacza rezygnacji z tradycyjnych form szkoleń dla tych kolegów, którzy mogą i chcą z tych form w dalszym ciągu korzystać. Chcielibyśmy jednak dodatkowo mobilizować kolegów do szkoleń

w ten sposób, aby pokazać, kto i w jakiej formie doskonalą swoją wiedzę, aby był to rodzaj członkowskiej nobilitacji. Kłopot w tym, że nie bardzo jeszcze wiemy, jak kwantyfikować zdobywaną wiedzę i umiejętności. Sam wiele się uczę, ciągle szukam czegoś nowego w internecie, ale mam świadomość, jak trudno byłoby wyliczyć, ile i czego, w jakim czasie się dowiedziałem. Jak to wymierzyć? Nad tym będzie się pochylać Rada Krajowa na posiedzeniu 20 marca br., ale obawiam się, że nie znajdziemy dobrego rozwiązania, bo to naprawdę bardzo skomplikowane zagadnienie.

– **Przy okazji naszych zjazdów, także krajowych, powraca w dyskusjach, jak bumerang, temat właściwej rangi społecznej zawodu inżyniera budowlanego. Wciąż nie jesteśmy jako organizacja samorządowa doceniani w sytuacjach i instytucjach, w których nasza obecność pozwalałaby uniknąć w naszej polityce i gospodarce wielu błędów. Podczas zebrań zgłosiliście Państwo m.in. pomysł, aby w gremiach doradczych nowej spółki „Polskie Inwestycje Rozwojowe” koniecznie uczestniczyli nasi ludzie. To tylko jeden ze sposobów budowania tej rangi.**



■ **Dyr. R. Staszak: – Nie możemy być pomijani tam, gdzie trzeba nadzorować inwestycje budowlane**

Fot. T. Kozłowski



**AP:** – Nie ma co ukrywać, że właściwej rangi naszego zawodu musimy się dopracować i że jest to długi proces, w którym niczego nie można zaniedbać, ani odpowiedniej promocji naszych osiągnięć i wiedzy, o czym pan wspominał, ani zdolności do wewnętrznego oczyszczania się z przypadków patologii w rodzaju niedoróbek na lotnisku w Modlinie czy nadużyć na budowach autostrad. Musimy postarać się, aby na zewnątrz reprezentowali naszą organizację ludzie, którzy są osobowościami. Wtedy łatwiej będzie wywalczyć udział tych ludzi w odpowiednich gremiach. Mamy np. przedstawiciela PIIB, który jest zapraszany na posiedzenia Komisji Kodyfikacyjnej, przygotowującej

projekt Kodeksu budowlanego. Ale on nie jest członkiem tej komisji. Podobnie na poziomie województwa byłoby dobrze, aby nasi przedstawiciele uczestniczyli np. w tworzeniu strategii rozwojowej, ale nie zagwarantowaliśmy sobie tego wprost w porozumieniu o współpracy, które podpisaliśmy z marszałkiem Piotrem Całbeckim. Tej zaradności musimy się jeszcze dopracować, także na szczeblu krajowym.

Myślę sobie jeszcze, że nie tylko organizacje, ale każdy człowiek, jeśli chce zdobyć pewien autorytet, musi starać się, by w sprawach zawodowych wszystko robić jak najlepiej. Dopracowanie się jakichś osiągnięć nie następuje jednak od razu. Wiem to sam po sobie, że

działanie zgodnie z zasadami etyki zawodowej nie zawsze jest łatwe w warunkach wolnego rynku, ale zawsze pozwala spać spokojnie po wykonaniu zadania i z czasem jest zauważane przez tych, którzy z naszych usług korzystają. Po prostu z czasem zyskujemy autorytet dlatego, że nie kombinujemy, ale działamy w zgodzie z naszą wiedzą i sztuką budowlaną. Wbrew pozorom, to jest jedyna droga do osiągnięcia odpowiedniej rangi i myślę, że nie potrzeba do tego nawet sądów koleżeńskich. Wystarczy nieco więcej refleksji na temat zawodu, który się wykonuje.

– **Dziękuję za rozmowę.** ■

**TADEUSZ KOZŁOWSKI**

## Kolejne spotkanie z wicemarszałkiem



■ **Wicemarszałek Jan Wyrowiński liczy na aktualne informacje o naszych problemach**

Fot. R. Staszak

5 marca br. doszło do kolejnego spotkania przedstawicieli Rady Okręgowej KUP OIIB z wicemarszałkiem Senatu, JANEM WYROWIŃSKIM. W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący Rady, prof. Adam Podhorecki, wiceprzewodniczący Paweł Piotrowiak oraz dyrektorka Biura Izby, Renata Staszak.

Podobnie jak podczas spotkania poprzedniego, nasi przedstawiciele poinformowali wicemarszałka o bieżących problemach środowiska inżynierów budownictwa oraz o stanie prac nad ważnymi dla tego środowiska aktami prawnymi – ustawą o ułatwieniu dostępu do wykonywania zawodów finansowych,

budowlanych i transportowych, nazywaną potocznie deregulacyjną, oraz nowym Prawem budowlanym, o ile ta nazwa w trakcie procesu legislacyjnego się nie zmieni.

Co do ustawy deregulacyjnej, zarówno nasza Izba, jak i cała PIIB konsekwentnie sprzeciwiają się projektowanej likwidacji zawodu urbanisty, zwłaszcza obecnie, gdyż urbaniści zawsze stali na straży pewnego ładu przestrzennego w naszym kraju. Dziś ten ład jest często naruszany poprzez objekty kompletnie nie zharmonizowane z otoczeniem, a stanowiące jedynie wyraz niczym nie hamowanych ambicji inwestorów.

W przypadku prac nad nowym Prawem budowlanym, w projekcie pojawiły się zapisy, które w opinii inżynierów budowlanych nie będą dobrze służyły ani naszemu środowisku, ani całemu budownictwu. Chodzi głównie o próby skracania okresów praktyk, wymaganych do uzyskania uprawnień budowlanych. Wprowadzenie takich zapisów może tylko pogłębić problemy z właściwym przygotowaniem absolwentów uczelni technicznych do pracy w budownictwie. Izba wyraża też sprzeciw wobec prób zastępowania na

budowach nadzoru autorskiego przez nadzór osób do tego nie upoważnionych w obecnym prawie budowlanym, a także w prawie autorskim. Takie praktyki mogą prowadzić do obniżania jakości usług budowlanych, a tym samym do pogorszenia jakości stawianych w kraju obiektów. Niepokojące jest także to, że w trakcie prac legislacyjnych zbyt wiele czasu poświęca się zagadnieniom drugorzędnym, podczas gdy nadal do rozwiązania jest wiele problemów, w istotny sposób utrudniających organizowanie i realizację inwestycji budowlanych. Stanowisko naszej Izby jest w kwestiach legislacyjnych w pełni zgodne ze stanowiskiem Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

W trakcie ożywionej dyskusji, omówiono też trudną sytuację firm budowlanych w kraju, a zwłaszcza w naszym województwie, w którym bezrobocie znacznie przekracza średnią krajową.

Po spotkaniu uzgodniono przekazanie wicemarszałkowi na piśmie zestawu omawianych problemów, do wykorzystania przez parlamentarzystów w momencie trafiających konkretnych już projektów pod obrady w komisjach i w Senacie. ■ **(tk)**